

Prezydent Duterte zmienia front

#Marynarka wojenna #Strategia i polityka 6 czerwca 2020

3 czerwca 2020 minister spraw zagranicznych Filipin Teodoro Locsin poinformował o zawieszeniu wypowiedzenia umowy filipińsko-amerykańskiego Visiting Forces Agreement (VFA), które formalnie wypowiedziano 11 lutego. W liście do amerykańskiej ambasady w Manili minister Locsin powołuje się na bezpośrednie instrukcje, jakie rząd otrzymał od prezydenta Rodrigo Duterte związane z rozwojem sytuacji w regionie.

VFA zostało podpisane pomiędzy Filipinami a USA po amerykańskiej decyzji likwidacji baz na tym archipelagu na początku lat 1990., zapewne związanej z decyzją o porzuceniu bazy Clark zniszczonej w trakcie erupcji wulkanu Pinatubo w 1991. W ramach umowy USA mogły rotacyjnie wysyłać swoich żołnierzy do Filipin, a więc być stale obecne militarnie w regionie. Poza tym udzielały pomocy szkoleniowej i humanitarnej w trakcie kataklizmów pogodowych wykorzystując swoich żołnierzy.



Baza chińska na rafie Fier Cross z pasem startowym, z którego mogą operować samoloty wczesnego ostrzegania KJ-500 i samoloty zwalczania okrętów podwodnych KQ-200 / Zdjęcie: Google Maps

Od swojej elekcji w 2016, prezydent Rodrigo Duterte deklarował chęć zbliżenia z Chińską Republiką Ludową (ChRL) i tym samym poluzowanie stosunków ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Kulminacją tej polityki było właśnie wypowiedzenie VFA, co miało zakończyć obecność wojskową USA na Filipinach. Strony miały mieć 180 dni na dopracowanie porozumienia o przerwaniu współpracy wojskowej.

Jednak od tego czasu stosunki z ChRL najwyraźniej się pogorszyły. Od kilku lat ChRL buduje bazę na Rafie Fier Cross na Morzu Południowochińskim, która leży w znacznej odległości od wybrzeża Państwa Środka w strefie, do której roszczą sobie prawa także inne państwa. Na rafie już wybudowano bazę i lotnisko, z którego operują samoloty wczesnego ostrzegania KJ-500 i samoloty zwalczania okrętów podwodnych KQ-200. Pogłoski mówią o rychłym przebazowaniu na Fier Cross Reef samolotów myśliwskich i

bombowych.

W kwietniu 2020 ujawniono, że 17 lutego chiński okręt wojenny o numerze burtowym 514 celował z dział do fregaty filipińskiej BRP *Conrado Yap* (PS-39) w pobliżu Rizal (Commodore) Reef na Zachodnim Morzu Filipińskim. Na okręcie filipińskim zaobserwowano promienie laserowe układu celowniczego okrętu chińskiego. W odpowiedzi na wysłany radiem protest Filipińczycy otrzymali od okrętu chińskiego następującą odpowiedź: *rząd chiński posiada nie podlegającą dyskusji suwerenność nad Morzem Południowochińskim, nad jego wyspami i nad przyległymi wodami.*

Na początku kwietnia Filipiny wsparły dyplomatycznie Wietnam, po zatopieniu kilku kutrów rybackich przez marynarkę wojenną ChRL. Najwyraźniej prezydent Duterte ocenił, że polityka zbliżenia z ChRL nie daje efektów i od razu stawia Filipiny na przegranej pozycji w dysputach terytorialnych. Z drugiej strony może chodzić o wytargowanie od USA np. większej nieodpłatnej pomocy militarnej. Zmiana stanowiska może być też wynikiem różnego rodzaju nacisków USA na władze Filipin.